

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III.

Nr. 166.

Kraków, piątek 18 lipca 1941 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję reklamy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Kłęska wojsk sowieckich pod Kijowem.

Linja Stalina przełamana także i na froncie południowym. — Skuteczny atak niemieckiego lotnictwa na sieć kolejową pod Petersburgiem.

Berlin, 17 lipca. W rejonie na południowy zachód od Kijowa, wojska niemieckie odrzuciły we wtorek użyte do kontrataku oddziały bolszewickie wśród krwawych dla Sowietów strat i wyparły je z ich umocnionych stanowisk daleko w zaplecze przełamanej linii Stalina. Wzięto do niewoli licznych jeńców.

Stwierdzono przytem, że sprowadzone na ten odcinek frontu posiłki sowieckie składały się z rozmaitych rodzajów broni. Sowieckie wojska rezerwowe w większości nie były w możności użytkowania broni automatycznej. Nastroje wśród jeńców są bardzo przygnębione.

Jak we środę zakomunikowano z miarodajnej strony, linja Stalina została we wtorek przełamana na dalszych miejscach przez formacje niemieckiej piechoty. W kilkadziesiąt nowoczesnych fortach bolszewicy stawiali zaryzowany opór. Każdy fort był zamaskowany jako dom albo szopa i można je było rozpoznać dopiero po ogniu, jaki kierowano na atakujące oddziały. Mimo to, forty te były kolejno zdobywane.

Wysunięte na przedpola sowieckie stanowiska polowe na południu i na północy tego odcinka frontu zostały przełamane, a większa część głęboko uszczegółonych fortów zdobyta. Wśród załóg fortów, które dostały się do niewoli niemieckiej, znajdują się przedstawiciele wszystkich gatunków broni, rekrutujący się z Kirgizów, Gruzinów, Ukraińców i Białorusinów.

W dniu 15 lipca

niemieckie samoloty bojowe zaatakowały skutecznie sieć kolejową w rejonie Petersburga.

Tory kolejowe, rampy załadunkowe i stojące pociągi zostały skutecznie obrzucone bombami.

Użytko również skuteczne celne trafienia bombami w sieć kolejową trójką Smoleńsk—Moskwa—Brjańsk. Niesłychanie ważne te dla sowieckich ruchów od wrotowych linie kolejowe zostały w wielu miejscach poprzerywane tak, że przez dłuższy czas żaden oddział rosyjski nie będzie mógł korzystać z kolei.

Na południe od Witebska rozwinęła się we wtorek wielka bitwa,

przyczem Niemcy wzięli do niewoli kilka tysięcy jeńców.

Bolszewicy zebrałi w rejonie na południe od Witebska zdolną jeszcze do walki resztę ich ciężkiej artylerii i usilowali w nocy na wtorek wiaść pod ogień niemieckie drogi ofensywne. Lecz ciężkie baterie niemieckie w zacietym pojedynku nocnym zmuszały jedno po drugim działa sowieckie do milczenia.

W międzyczasie nadeszły w szybkim marszach dalsze jednostki piechoty niemieckiej poprzez Dniepr i złuzowały o świcie we wtorek jednostki pancerne, które odparły rozpaczliwe ataki sowieckie. Oddziały sowieckie, które fałszywie oceniały sytuację i spodziewały się odwrotu niemieckiego, spotkały się ze świeżo do walki rzuconymi niem. pułkami piechoty. Gdy słońce doszło do zenitu — bolszewicy byli już poci. Tysiące ich dostały się do niewoli.

Niemieckie łodzie pościgowe dokonały we wtorek wypadu na wody sowieckie morza Bałtyckiego i napotkały pewną formację bolszewickich morskich sił zbrojnych. Mimo silnej obrony sowieckiej niemieckie łodzie pościgowe wypuściły torpedę, która ciężko uszkodziła sowiecki krążownik torpedowy.

Łodzie pościgowe kontynuowały bez strat swoje zadanie. Stwierdzono, że marynarka wojenna bolszewików dotychczas ani na morzu Bałtyckim, ani na morzu Czarnym nie mogła przeprowadzić swoich operacji. Niemieckie lotnictwo natomiast i niemiecka marynarka wojenna wraz ze swymi sojusznikami zadawały sowieckiej marynarce wojennej ciężkie straty przez swoje skuteczne ataki.

Niemieckie lotnictwo zestrzeliło we wtorek w walkach powietrznych 42 sowieckie samoloty i zniszczyło 106 samolotów na

ziemi. — Tak więc we wtorek zniszczono łącznie 148 sowieckich samolotów.

Ważne pozycje pod Horodyszczą zdobyte przez wojska niemieckie.

Berlin, 17 lipca. Kilka tysięcy bolszewików, ustępując przed silnym uderzeniem niemieckim na wschód, usadowiło się w lesie na zachód od Horodyszcz. Podczas kiedy niemieckie oddziały szturmowe posuwały się, atakując lewą i prawą stronę la-

su, inne siły niemieckie okazywały żołnierzom sowieckim. W dniu 15 lipca oddziały niemieckie, postępujące z tyłu, wtargnęły koncentrycznie do pozycji, znajdujących się w lesie i zadały jednostkom bolszewickim bardzo ciężkie straty.

W ręce wojsk niemieckich wpadło wiele armat i znaczne ilości amunicji, broni ręcznej i innych materiałów wojennych. Ponadto wzięto do niewoli 500 jeńców. Reszta żołnierzy sowieckich poległa na placu boju.

Wojska niemieckie, które nie poniosły żadnych godnych wzmianki strat, przylączyły się szybko do reszty oddziałów, maszerujących na wschód i posuwają się w dalszym ciągu naprzód.

Pomyślny przebieg operacji na Wschodzie.

Z głównej kwatery Wodza, 17 lipca. Naczelną komendę niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Na Wschodzie operacje w dalszym ciągu mają pomyślny przebieg. Rozpaczliwe sowieckie kontrataki zostały na kilku miejscach odparte wśród krwawych strat dla nieprzyjaciela.

W walce przeciwko Wielkiej Brytanii lotnictwo ciężko uszkodziło na wschód od Newcastle dwa wielkie frachtowce. Samoloty bojowe bombardowały ostatniej nocy urządzenia portowe w Margate.

Nieprzyjaciół zrzucił ostatniej nocy, przy użyciu słabszych sił, pewną, nieznaczną ilość bomb rozpryskujących i zapalających w Niemczech zachodnich. Nocni myśliwcy zestrzelili trzy z atakujących brytyjskich samolotów bojowych.

Jak już doniesiono w komunikacie specjalnym podpułkownik Mölders, komandor pewnej eskadry myśliwskiej zestrzelił wczoraj pięć dalszych samolotów sowieckich i uzyskał tem samem w tej wojnie swoje 101 zwycięstwo powietrzne.

Mölders najlepszym lotnikiem myśliwskim świata.

Z głównej kwatery Wodza, 17 lipca. Naczelną komendę niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Podczas walk na froncie wschodnim podpułkownik Mölders, komandor pewnej eskadry myśliwskiej zestrzelił wczoraj pięć sowieckich samolotów. Tem samem uzyskał

on w tej wojnie łącznie 101 zestrzałów i wraz z 14 zestrzałami w kampanii hiszpańskiej, uzyskał łącznie 115 zwycięstw powietrznych.

Kancelarz Rzeszy i naczelny wódz sił zbrojnych odznaczył pułkownika Möldersa, ten bohaterski wzór lotnictwa i najsukceszniejszego lotnika myśliwskiego świata, jako pierwszego oficera niemieckich sił zbrojnych najwyższem niemieckim odznaczeniem za dzielność, a mianowicie wleńcem dębowym z mieczami i brylantami do krzyża rycerskiego Żelaznego Krzyża.

Gorączkowa ucieczka ludności z Port Said.

Rzym, 17 lipca. Jak donosi „Messagero” z Ankar, został w czasie ostatniego niemieckiego ataku powietrznego na Port Said uszkodzony gmach administracyjny towarzystwa Kanalu Sueskiego. W samym kanale trafiono transportowiec o pojemności 5.000 ton, stanowiący przez to poważną przeszkodę dla żeglugi.

Ucieczka ludności cywilnej z Port Said przybrała ten sam gorączkowy charakter, jak swego czasu ucieczka ludności cywilnej z Aleksandrii po pierwszych wielkich atakach powietrznych. Ucieczka natrafia jednak na poważne przeszkody, gdyż na odcinku Port Said-El Kantara droga jest uszkodzona bombami. Według doniesienia egipskiego ministerstwa spraw wewnętrznych została również Aleksandria bombardowana.

Rząd sowiecki przenosi się z Moskwy do Kazania.

Nowy Jork, 17 lipca. Na zasadzie wiadomości, nadeszłych z Waszyngtonu z miarodajnych placówek, „New York Times” donosi, że biura rządu sowieckiego i władz opuszczają Moskwę, aby osiedlić się w Kazaniu, odległym o 450 mil na wschód od stolicy Z. S. R. R.

Jedynym wyjątkiem pozostaje, jak komunikują ze strony amerykańskiej, sowiecki urząd spraw zagranicznych, który tymczasowo pozostanie w Moskwie. Z tego powodu także i korpus dyplomatyczny chwilowo nie opuści Moskwy.

Nowe szczegóły akcji antyreligijnej w Sowietach.

(pwp) Berlin, 17 lipca. W związku z faktem, iż antykapilistyczne Sowiety, skojarzone obecnie ze swymi kapitalistycznymi przyjaciółmi Anglii i Stanami Zjednoczonymi, ze względu na panujące w tych krajach mniej lub więcej szczere prądy religijne, nagle i u siebie wygrzebały „religi-

ność”, czego najjaskrawszym dowodem propagandowym było odprawienie z wielką pompą nabożeństwa w Moskwie, oraz udział ambasadora sowieckiego Mayskiego na niemiecki uroczystym nabożeństwie w Londynie — na szczególną uwagę zasługuje artykuł zamieszczony przez sekretarza

Iran przestrzega ścisłej neutralności.

Ankara, 17 lipca. Poseł Iranu w Londynie złożył we wtorek oświadczenie, w którym podkreśla ścisłą neutralność swego kraju. Od chwili wybuchu obecnej wojny kraj jego zachowuje neutralność, a rząd jest zdecydowany obecnie w większym, niż kiedykolwiek stopniu trwać na tem stanowisku w dalszym ciągu.

redakcyjnego wychodzącej w Grjasach, gubernji Woronesz, gazety „Leninskaja Iskra” I. Szubina, w czasopiśmie „Rabocz” Krestjański Korespondent” Nr. 20 r. 17 (organ szkoleniowo-wychowawczy dla korespondentów robotniczych, wiejskich, żołnierskich oraz młodzieżowych) z października 1940 r., zatytułowany „Propaganda antyreligijna w gazecie”, przedstawiający ten problem tak, jak on w rzeczywistości wyglądał i zawsze wyglądać będzie w Sowietach.

Na wstępie zaznacza Szubin, że w dniu 15 maja 1940 r. wręczono redakcji „Leninskaja Iskra” w uroczystej formie dyplom honorowy „Centralnej Rady Związku wojujących bezbożników w ZSSR”. Wymieniona gazeta jest na terenie gubernji Woronesz jedyną, która zaszczycono tem wyróżnieniem i dlatego zamierza on swem doświadczeniem, zebranem w czasie działalności antyreligijnej, prowadzonej w prasie, podzielić się z czytelnikami czasopisma, zwłaszcza, że nie bez znaczenia są one dla każdego dziennikarza.

W dalszym ciągu Szubin oświadcza, że działalność antyreligijna jego gazety bynajmniej nie polegała tylko na tem, by zamieszczać periodyczne artykuły antyreligijne, lecz obejmowała ona raczej w sposób systematyczny cały zakres pracy redakcji. O wyniku tej działalności świadczy rozpoznanie, że dziennik, przyczem podkreśla on, że nie jest tutaj miarodajnym nakład gazety, wynoszący 4.000 egzemplarzy, lecz o wiele większa liczba czytelników, gdyż zważywszy na to, iż w licznych miejscowościach artykuły odczytywane są publicznie, że nad poszczególnymi artykułami odbywają się dyskusje, że gazeta wyłożona jest do wglądu w bibliotekach oraz w „Czerwonym kąci”, jak również wywieszona w oknach redakcyjnych, a wreszcie, że częściej jej treści rozgłaszana bywa drogą radiową.

Od r. 1936 corocznie ukazuje się w gazecie okrago 120 artykułów oraz sprawozdań antyreligijnych, dostosowanych każdorazowo do zadań gospodarczych i politycznych, jakie w danym terenie propagandowym mają być przeprowadzane. Co miesiąc opracowuje się w redakcji plan pracy antyreligijnej, uwzględniając warunki lokalne oraz specjalne w tym celu wytyczone zadania.

Następnie Szubin opisuje na podstawie licznych przykładów, w jaki sposób konsekwentnie przeprowadza się propagandę antyreligijną, wplatając ją systematycznie w sprawy życia codziennego. W programie XIII kongresu partyjnego dotyczące pracy na wsi — tak dosłownie oświadcza Szubin — powiedziane jest: **Działalność antyreligijna powinna przede wszystkim mieć charakter materialistyczny...**, czemu uzasadnia on konieczność opublikowania dalszych artykułów antyreligijnych.

Wkońcu wyjaśnia on, w jaki sposób zamieszczać należy materiał antyreligijny w najróżniejszych rubrykach gazety. Tak np. wprowadzono również w „skrzynce pocztowej” stałe rubryki pt. „w okragowym sowieckim Związku Wojujących Bezbożników”, „Kronika antyreligijna” itd.

Redakcja gazety stale czyni starania — tak kończy Szubin swój artykuł — by dla swej propagandy antyreligijnej **ożywić jak najwięcej współpracowników z pośród najszybszych kół czytelników.** Liczba tego rodzaju współpracowników przekracza obecnie 45, a rekrutują się oni przeważnie z nauczycieli, czynnych członków Związku Bezbożników, agitatorów, oraz słuchaczy antyreligijnych kursów, urządzanych przez komisariat oświaty ludowej.

W r. 1939 czterech z pośród członków redakcji „Leninskaja Iskra” ukończyło 7-miesięczne kursy antyreligijne komisariatu oświaty ludowej, a on sam, to znaczy Szubin, uczęszczał do znajdującego się w Woroneżu oddziału centralnego instytutu antyreligijnego. Redakcja jest abonentką gazety „Bezbożnik”, oraz czasopism „Antyreligioznik” i „Bezbożnik”. Wreszcie czyni redakcja szczególne starania o to, by przeprowadzać stale pogadanki z redaktorami lokalnych gazet sołennych na temat ważności prasy dla propagandy antyreligijnej.

Berlin o pakcie Londyn-Moskwa.

Anglia popiera zakusy bolszewików skomunizowania całej Europy.

(pwp) Berlin, 17 lipca. W niedzielę 13 lipca dokonano w Moskwie podpisania angielsko-sowieckiego paktu wzajemnej pomocy. Oficjalny organ niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych „Niemiecka Dyplomatyczno-Polityczna Korespondencja” zamieszcza na ten temat następujący niezmiernie interesujący komentarz:

Anglia i Związek Sowiecki zawarły ze sobą pakt. Oba rządy w pakcie tym zobowiązały się do udzielenia sobie wzajemnie pomocy we wszelkiej postaci, żadna ze stron bez zgody drugiego partnera nie może prowadzić z przeciwnikiem rokowań, ani zawierać z nim układów o zawieszeniu broni, jak długo trwa obecna wojna. Jak widać z powyższych postanowień paktu, Anglia zupełnie jawnie przystąpiła do spółki z temi elementami, które jako swój jedyny cel podkreślają na każdym kroku, iż swą rewolucyjną żądzą niszczenia zamierzają nie tylko ogarnąć jeden kraj po drugim, ale także wszystkie kontynenty na ziemi.

Trudno przypuszczać, aby którykolwiek z decydujących polityków angielskich nie zdawał sobie sprawy z tego konkretnego celu bolszewizmu. Oficjalny organ partii komunistycznej „Prawda” — kiedy Finlandia została ostatnio po raz drugi zaatakowana — wyraził się bez żadnych ogróddek, że

Celem Sowietów jest zupełne zniszczenie tego narodu.

Po tem, co się działo w Estonii, Łotwie i Litwie, a następnie w Małopolsce, na Bukowinie i w Besarabii, łatwo może sobie każdy wyobrazić, co Sowiety obiecywały sobie wyczyniać na tych obszarach, które określiły jako swą „sferę interesów”.

Wiadomo przecież, że jeżeli chodzi o kraje bałtyckie, to początkowo mówiło się jedynie o objęciu tam pod opiekę Sowietów „baz wojskowych”, reszta zaś przyszła już później jakby automatycznie.

Jeszcze bezpośrednio przed wybuchem obecnego konfliktu wojennego Związek Sowiecki zupełnie otwarcie zgłosił nowe mniej więcej równobrzmiące pretensje do dalszych baz operacyjnych — tym razem nad Bosforem, głównie zaś w Bułgarii. Nie można wątpić, że celem tych nowych pretensji były zamierzenia, jakie już dzisiaj są powszechnie znane.

W dzisiejszej sytuacji Anglia jest zdecydowana z największą gotowością znać wyraźnie te pretensje sowieckie, maskując je jedynie pewnymi stylistycznymi frazami. Reuter podał przecież do wiadomości publicznej brytyjski punkt widzenia, w myśl którego „uregulowanie stosunków w Europie wschodniej i południowo-wschodniej nie da się osiągnąć bez współdziałania Rosjan”.

Sensu i treści tego tak zwanego współdziałania, na które Anglia udzieliła swej aprobaty, nie potrzebują już brytyjskie organa urzędowe bliżej objaśniać. Przecież już od czasu hiszpańskiej wojny domowej gotowość Anglii do wydawania krajów europejskich na łup bolszewizmu w imię swoich własnych, sięgających zupełnie innej kategorii interesów, stała się już notorycznie znaną i udowodnioną.

Ostatni krok Anglii postawił ją w obliczu całej światowej opinii publicznej w szeregu satelitów bolszewizmu.

W tej niezwykle niebezpiecznej sytuacji, w jakiej znalazła się ona dzięki własnej winie, nie widzi żadnego innego wyjścia, jak tylko sprzymierzenie się z diabłem i wydanie w jego ręce jako nagrody i premii kontynentu europejskiego.

Jawnym celem moskiewskich propagatorów rewolucji światowej, jak to jasno wynika z ich propagandy, uprawianej w różnych krajach, jest kolejne obejmowanie w posiadanie tych krajów i zgutowanie im takiego losu, jaki spotkał, w obliczu całego świata, te wszystkie terytoria, które wpadły dotychczas w ich szpony.

Anglicy nie tylko idą na rękę tym planom, zawierając swój sojusz z Moskwą, ale także

gotowi są do posłużenia się bolszewizmem w czynnej formie do zrewoltowania mas w zachodniej Europie.

Czyż można inaczej zrozumieć to, co pisze „Observer”, iż wobec możliwości antynieemieckich powstań w krajach Europejskich, okupowanych przez wojska niemieckie, aktualną jest sprawa uzgodnienia „strategii” angielsko-sowieckiej. W

ten sposób szatański plan angielski wyszedł na światło dzienne w swojej całej potworności.

Anglia, która już swoją wojną głodową przeciwko wszystkim narodom europejskim dostarczyła aż nadto przekonujących dowodów swego cynizmu i lekceważenia wszelkich praw i interesów narodów europejskich, stara się obecnie dopełnić miary swoich zbrodniczych zakusów wobec Europy: nie cofa się ona przed przyobiecaniem bolszewizmowi wszelkiej pomocy ze swej strony, aż do uzyskania tak

„Arriba” o pakcie Londyn-Moskwa.

Madryt, 17 lipca. Dziennik „Arriba” omawia w artykule wstępnym pakt angielsko-sowiecki. Dziennik pisze, że pakt ten stanowi koalicję, sięgającą od brytyjskiej korony z jej czcigodnymi tradycjami, aż do owego zbrodniarza z Tyflisu, który swym bestialstwem przypomina raczej dzikie zwierzę, niż człowieka.

Utworzenie takiej koalicji bynajmniej nas nie zaskoczyło, ponieważ oddawna liczone się już z jej możliwością. Znamienią jest natomiast chwila, w jakiej Anglia zawarła ten pakt z diabłem. Wojska niemieckie w nieporównanym zwycięskim pochodzie pędzą śmiertelnego wroga Europy coraz bardziej ku wschodniej granicy naszego kontynentu. Miliony męczenników oczekuje na uwolnienie od gwiazdy sowieckiej, splamionej krwią.

Codziennie publikują dzienniki zdjęcia okropnie okaleczonych starców i dzieci,

zwanego zwycięstwa, przez które należy oczywiście rozumieć dopięcie powszechnie znanego celu bolszewizmu w Europie.

Wszystkie narody europejskie muszą obecnie dojść do zrozumienia, że

atak bolszewizmu na Zachód nie da się już oddzielić od agresji brytyjskiej i Białego Domu.

Pełny entuzjazm i aprobaata Roosevelta dla tego rodzaju kombinacji wynika zupełnie niedwuznacznie z depeszy gratulacyjnej, przesłanej przez niego na ręce Kalinina. Droga do ratunku zarysowuje się więc jasno. Leży ona wyłącznie w zjednoczeniu się całej Europy przeciwko wszystkim tym, którzy czynnie atakują lub pośrednio zdradzają Europę.

którzy padli ofiarą furji żydowskiej. W takiej właśnie chwili, kiedy nieszczęścia spowodowane przez komunizm jeszcze nigdy tak silnie nie wzruszyły serc narodów europejskich, a równocześnie jeszcze nigdy tak wyraźnie nie zarysowała się ostatnia godzina bolszewizmu — Anglia rzuca się na szyję zbrodniarzom moskiewskim.

Sojusz między Anglią i Sowietami ma podobnie mało wspólnego z propagandą Kominternu, jak walki na ziemi bolszewickiej z propagandą antykominternu. Anglicy lordowie sprzymierzyli się z najniebezpieczniejszym pachołkiem katowskim, jakiego kiedykolwiek oglądała kula ziemska i na którego widok najodważniejsza lady angielska popadłaby w omdlenie. Anglia wzięła na siebie temsamem straszną odpowiedzialność i wykluczyła się z własnej woli ze społeczności europejskiej.

Prasa japońska domaga się wstrzymania wszelkich dostaw wojennych dla Chin.

Waszyngton, 17 lipca. Radjostacja bostońska donosi, że dzienniki japońskie domagają się od Rosji sowieckiej natychmiastowego wstrzymania dostaw materiałów wojennych dla Chin.

Fakt, że Rosjanie zamknęli minami port we Władywostoku i tamtejsze sowieckie wody terytorjalne, tłumaczony jest przez Japończyków jako „wrogi akt”. Wyjaśnienie, jakoby akcja ta miała stanowić zarządzenie podyktowane ostrożnością wobec pojawienia się niemieckich okrętów wojennych nie jest traktowane w Tokio poważnie.

Tokio, 17 lipca. „Yomiuri Szimbun”, wskazując na wrogi stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec Japonii, uwiadczając się w wysłaniu setek samolotów i pilotów do Czungkingu i licznych innego ro-

dzażu przygotowania, domaga się wniesienia najostrejszego protestu.

Wyobraźmy sobie — pisze dziennik — że Japonia pod pozorem niesienia pomocy wysłała do któregoś z krajów Południowej Ameryki kilkadziesiąt samolotów i pilotów. Czy Stany Zjednoczone przypatrzyłyby się w milczeniu takiej akcji? Gdyby jednak Stany Zjednoczone odrzuciły przedstawienia Japonii, to wówczas uzyskamy jasny dowód, że przygotowania wojenne tego kraju skierowane są przeciwko Japonii.

Wobec takiego rozwoju wypadków Japonia w żadnym razie nie może patrzeć z zалоноmami rekami. Wobec obecnego stanowiska Stanów Zjednoczonych zachodzi niebezpieczeństwo, że będą one usiłowały rozszerzyć swoje bazy powietrzne również na Syberję i na obszary mórz południowych.

25.000 agentów Kominternu unieszkodliwiono we Francji.

Paryż, 17 lipca. Komintern posiadał we Francji 30.000 płatnych agentów, z czego zdołano unieszkodliwić 25.000 — taką informację z Vichy przynosi specjalny sprawozdawca „Matina”.

Dziennik ten oświadcza, że po zlikwidowaniu ambasady sowieckiej, w dawnym gmachu ambasady przeprowadzono rewizję domowa. Przy tej sposobności znaleziono skrzynię z dokumentami, dowodzącymi, że funkcjonariusze sowieccy, korzystając ze

swej dyplomatycznej nietykliwości, uprawiali niesłychaną propagandę bolszewicką.

Mimo, że personal ambasady sowieckiej był niezwykle liczny, ambasada posiadała jeszcze ponadto 80-ciu attachés handlowych w różnych ośrodkach przemysłowych. Z pośród 30.000 agentów komunistycznych, ocalanych przez Komintern, 19.000 zostało już aresztowanych, zaś 6.000 tymczasowo przytrzymanych.

Senator Taft o okupacji Islandji.

Waszyngton, 17 lipca. Amerykański senator Taft — jak donosi Associated Press — określił okupację Islandji przez Stany Zjednoczone jako środek mający za zadanie aktywne wciągnięcie Stanów Zjednoczonych do wojny, bez zasięgania kongresu o zdanie.

Islandia stanowi część Europy, a przez jej okupowanie, Stany Zjednoczone wnieśli się do zagadnień europejskich. Okupacji tej nie można nazwać krokiem koniecznym dla obrony Ameryki. Nie jest ona jakimś krokiem obronnym, ponieważ Niemcy nigdyby nie zaatakowały Stanów Zjednoczonych. Oba te narody żyją we wzajemnych pokojowych stosunkach. Dotychczas Niemcy nie uczyniły ani jednego takiego kroku przeciw Ameryce, któryby można w Stanach Zjednoczonych określić jako fizyczny akt wrogi.

Wkońcu senator Taft podkreślił, że 80% ludności Stanów Zjednoczonych jest przeciwnym przystąpieniu do wojny.

Marszałek Petain do wojsk Lewantu.

Vichy, 17 lipca. Szef państwa francuskiego marszałek Petain wydał do wojsk oraz ludności Lewantu szereg odezw, w których

Olbrzymi pożar lasów w prowincji hiszpańskiej Castellon.

Cztery wsi zagrożone przez pożar.

Castellon, 17 lipca. W pobliżu miasta Las Palmas, w prowincji Castellon, wybuchł pożar lasów, którego rozmiarów nie udało się jeszcze dotychczas ustalić. Najwyższe szczyty górskie Sierra del Hermano Bartolo stoją w ogniu. Pożar rozszerza się z błyskawiczną szybkością na wszystkie strony i zagraża już czterem wsiom, oraz

wskazuje na to, że Francja wskutek nieuzasadnionej zaczepki oraz po zaciętej lecz nierównej walce doznała niepowodzeń.

Francja czuje się jednakowoż jaknajściszej związana z Lewantem, oraz zapewnia ją o swej wdzięczności i swej wierności.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 17 lipca. Włoski komunikat wojenny ze środy brzmi następująco:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

W Afryce północnej włoskie i niemieckie samoloty ponownie zaatakowały umocnienia, baterie i urządzenia portowe w Tobruku. Dalsze niemieckie jednostki lotnictwa zaatakowały wysunięte lotniska nieprzyjaciela. Nieprzyjacieli podjął naloty na kilka miejscowości w Cyrenajce. W pobliżu Bardii jeden brytyjski samolot został zestrzelony przez obronę.

W Afryce wschodniej jedna kolumna włoskich wojsk załogi Uolcheffit podjęła śmiały wypad na nieprzyjacielskie stanowiska. Przełamala ona w wspaniały sposób opór nieprzyjaciela, którego oddziały zostały zmuszone do ucieczki. W dniu 14-go lipca oddziały wojsk kolonialnych załogi Uolcheffit zaatakowały jednostki indyjskie i przeprowadziły je z ich stanowisk. W pobliżu Gondaru włoska artyleria zestrzeliła jeden nieprzyjacielski samolot.

Willkie potwierdza rozkaz Roosevelta

Waszyngton, 17 lipca. Wendell Willkie oświadczył swoim najbliższym współpracownikom i zaufanym, że prezydent Roosevelt w kilkakrotnie prowadzonych z nim rozmowach potwierdził, iż wydał rozkaz flocie amerykańskiej, by ta bez ostrzeżenia otwierała ogień na niemieckie okręty wojenne, łodzie podwodne, oraz samoloty.

W toku tych rozmów — tak oświadczył Willkie — Roosevelt wyraził się, iż jest zdecydowany w każdym razie doprowadzić do wojny z Niemcami i w tym celu potrzebne mu jest wywołanie jakiegokolwiek incydentu. Jednostki floty amerykańskiej otrzymały rozkaz, by w każdym razie spowodować taki incydent przez podjęcie działań wojennych przeciwko jednostkom niemieckim. Roosevelt zamierza — tak powiedział Willkie — dopiero po ogłoszeniu stanu wojennego postawić Kongres przed faktem dokonanym.

Rozszerzenie czasu letniego w Stanach Zjednoczonych.

Waszyngton, 17 lipca. Roosevelt zwrócił się do Kongresu z projektem, by ustawę o czasie letnim rozszerzyć na obszar całych Stanów Zjednoczonych. Zaproponował on również stosowanie czasu letniego podczas całego roku, co dałoby możliwość zaoszczędzenia około 740 milionów kilowatów elektryczności.

Szczególnie w południowo-wschodnich stanach związkowych zachodzi konieczna potrzeba wprowadzenia czasu letniego.

Cztery wyroki śmierci w sofijskim procesie szpiegowskim.

Sofia, 17 lipca. W tocącym się przed tu-tajszym sądem wojskowym pod przewodnictwem naczelnego audytora oraz b. prezydenta policji Pantoffa angielskim procesie szpiegowskim, ogłoszono wyrok śmierci na czterech b. oficerów sowieckich, którzy jako agenci byli na żołdzie wywiadu angielskiego.

Pięty oskarżony, będący również emigrantem z Unii Sowieckiej popełnił w międzyczasie w więzieniu samobójstwo.

W akcie oskarżenia podkreślono szczególnie moralną stronę winy, polegającą na tem, że emigranci, którym udzielono w Bułgarii prawa azylu oraz gościnności, w tak haniebny sposób się odwzięczyli.

Ogólna ilość jeńców wojennych wynosi około 3 miliony.

Sztokholm, 17 lipca. Według doniesienia United Press z Nowego Jorku, zamieszczonego przez „Goeteborgska Gazeta Handlu i Zegluga” na całym świecie jest w obecnej chwili około 3 miliony jeńców wojennych, których większość przebywa w Niemczech.

Takiej informacji udzielił sekretarz międzynarodowego komitetu „Chrześcijańskiego Związku Młodzieży”, który w ostatnich dniach przybył na samolocie Cillper z Lizbony do Nowego Jorku. Sekretarz tej organizacji oświadczył, że jak mógł stwierdzić naocznie, jeńcy w niemieckich obozach traktowani są dobrze i ściśle w myśl umów międzynarodowych.

Gabinet ks. Konoye ustąpił.

Tokio, 17 lipca. We środę zakomunikowano, że cały gabinet księcia Konoye podał się do dymisji. Dotychczasowy premier Konoye, który otrzymał misję dalszego prowadzenia spraw państwowych aż do chwili utworzenia nowego rządu, był przyjęty na 20-minutowej audjencji przez cesarza Japonii.

Dymisja nastąpiła dlatego, aby „zrobić miejsce silniejszemu rządowi, celem opanowania narodowej i międzynarodowej sytuacji”.

Cesarz i jego małżonka przerwali swój letni pobyt w Hayma Villa i powrócili do stolicy.

W posiedzeniu gabinetu, na którym powzięto postanowienie podania się do dymisji, nie wziął udziału minister spraw zagranicznych Matsuoka z powodu zaziębienia, na które cierpi od kilku dni.

KRONIKA

Falszywe banknoty pięciozłotowe.

Kraków, 17 lipca. Ostatnio w Częstochowie i całym powiecie radomszczańskim masowo pojawiły się w obiegu falszywe banknoty 5-złotowe, wobec czego ostrzega się ludność, aby zwracała baczną uwagę na przyjmowane pieniądze.

Przepisy ruchu dla zaprzęgów konnych.

Kraków, 17 lipca. Dziennik Rozporządzeń dla Gen. Gub. z dnia 30 czerwca br. podaje rozporządzenie o zachowaniu się w ruchu drogowym, skąd przytaczamy przepisy, dotyczące zaprzęgów i zachowania się osób pieszych.

Ruch zaprzęgów konnych — tak jak i wszystkich innych — musi się odbywać prawą stroną. Przy zmianie kierunku woźnica musi dokładnie wskazać, w którą stronę ma zamiar jechać. Pojazd można pozostawić na drodze przez dłuższy czas, tylko po uprzednim zdjęciu koniom postronków i krótkim przywiązaniu ich przy wozach. Przy pojazdach dwukonnych należy tylko zdjąć zewnętrzne postronki. Niezaprzęgniętych pojazdów z nastaniem ciemności, lub podczas gęstej mgły nie wolno pozostawiać na drodze, a jeżeli z koniecznych przyczyn musi to nastąpić, należy odjąć dyszel, lub postawić go do góry. Przy niewystarczających światłach trzeba oświetlić boczny zarys pojazdu, zaś z tyłu umieścić latarkę o czerwonym świetle, nie wyżej, niż 125 cm nad ziemią.

Osoby piesze muszą używać chodników. Jazdnie i inne części dróg, nie przeznaczone do ruchu pieszych, należy przekraczać na najkrótszym odcinku, w poprzek jazdy. Z zakazu się stawiania na rogach dróg, jeżeli ruch przez to doznaje utrudnienia.

Jeżeli skutkiem prowadzenia ze sobą przedmiotów mogą one utrudniać pozostałym osobom pieszym, lub narażać na niebezpieczeństwo, w tym wypadku winno się używać krawędzi prawej strony jezdni, mając przytem należyty wzgląd na ruch pojazdów. Wózki dla chorych i wózki dziecięce, służące swemu celowi przeznaczenia, mogą posuwać się po chodnikach.

Zaginęła 4-letnia dziewczynka.

Kraków, 17 lipca. We środę 16 lipca zaginęła 4-letnia dziewczynka, Krystyna Poradzisz, która w godzinach popołudniowych wydała się z domu przy ul. Nadwiślańskiej i poszła w kierunku Rynku podgórskiego. Natychmiast wszczęto poszukiwania za zaginioną nie dany niestety rezultat.

Rysopis zaginionej: włosy blond, ubrana w różową sukienkę bez bukiecików. Wie, że nazywa się Krystyna, ale prawdopodobnie nie pamięta swego nazwiska.

Ktośkolwiekby wiedział o miejscu pobytu zaginionej, proszony jest o zawiadomienie rodziców pod adresem: Poradziszowie, Kraków, ul. Nadwiślańska 1, lub też o doniesienie na najbliższy posterunek policji.

150.000 przedsiębiorstw handlowych w Generalnym Gubernatorstwie.

Kraków, 17 lipca. Próby odtworzenia sobie obrazu handlu w Gen. Gub. zdane są narazie jeszcze na polskie materiały statystyczne. Uwzględniając różnicę terytorjalną pomiędzy b. państwem polskim a Gen. Gub. przyjmujemy, że obecnie ilość znajdujących się na terenie Gen. Gub. przedsiębiorstw obliczyć można na mniej więcej 150.000. Zatrudniają one ponad 200.000 osób, łącznie z właścicielami przedsiębiorstw, współpracującymi członkami rodziny, pracownikami kupieckimi i technicznymi.

Według tych samych danych na handel hurtowy przypada około 5 tys. przedsiębiorstw. Hurtowe przedsiębiorstwa handlowe należą w pierwszym rzędzie do hurtowego handlu i zbytu. Znacznie większa liczba detalicznych przedsiębiorstw handlowych dzieli się na trzy zasadnicze grupy handlowe: handel żywnościowo-rolniczy, towarami włókiennymi

czem i obrzuciem oraz handel towarami mieszanymi. Okrągiło 70.000 przedsiębiorstw przypada na handel żywnościowo-rolniczy, 30.000 na handel włókienniczy i obuwniczy, a 20.000 na handel towarami mieszanymi.

Przewagę bardzo małych przedsiębiorstw uważać trzeba jako cechę charakterystyczną handlu w Gen. Gub. Jak wynika z podstawowych badań jednoosobowe przedsiębiorstwa mają w ogólnej liczbie udział nie mniejszy jak 80%. Za czasów polskich udział żywności w handlu wynosił 80-90%, tak, że na obszarze Gen. Gub. liczbę trudniących się handlem żywnościowym można było na 100 tys. właścicieli przedsiębiorstw. Obecnie z postępującym odżywianiem handlu związana jest także likwidacja wielu mniejszych i najmniejszych przedsiębiorstw, prowadzonych przez Żydów.

Dziś koncert Filharmonji.

(Jo) Kraków, 17 lipca. Zbliżający się okres wypoczynkowy artystów Filharmonji, przyniesie nam przerwę w występach tego wspaniałego zespołu muzycznego. Niewątpliwie też koncert, który odbędzie się dziś we czwartek o godz. 19.30 w sali kina „Urania” (dawnej „Swit”), ściąganie publiczność krakowską interesującą się naszymi artystami, którzy w szeregu koncertów wykazywali nie tylko talenty solowe i zespołowe, ale uniwersalizm w traktowaniu formy i treści wszystkich epok i kierunków muzycznych, jakoteż narodowości.

Atrakcyjnym punktem programu będzie koncert fortepianowy A-dur Mozarta, w którym jako solista wystąpi Rudolf Erb, znany dotychczas jako dyrygent. W koncercie czwartkowym usłyszymy p. Erba jako solistę (fortepian), natomiast młody skrzypek p. Fritz Sonnleitner obejmie w koncercie Mozarta funkcję dyrygenta.

Na uwagę zasługują również utwory Liszta i

Rimskiego-Korsakowa. „Preludja” Liszta należą do utworów, których stylizacja i dynamika cechują wybitną indywidualność kompozytora, a ekspresja uczuciowa przeciwstawia kontrastowe nastroje pełnego szczęścia życia — głębokiej tajemnicy wiecznego przeznaczenia.

„Kaprja hiszpańska” impresjonisty Młodej Rosji Rimskiego-Korsakowa składa się z kilku części i należy do typu muzyki programowej. Niezwykła barwność w instrumentowaniu, polet i kolorystyka harmoniczna, opierająca się na pierwiastkach diatonicznych i rytmicznych, charakteryzuje ten utwór rosyjskiego kompozytora, którego umiarkowany impresjonizm wyczerpuje subtelne arabskie.

Całość programu zachęcająca swoim raczej lekkim i barwnym charakterem zjedna napewno dużą frekwencję publiczności. Koniec koncertu około godziny 21-szej.

Z sali koncertowej.

Echa mórz południowych.

(d) Kraków, 17 lipca.

Tęskne tony muzyki hawajskiej wywierają dziwny wpływ na każdego Europejczyka. Rzucają one jak gdyby nowe światło na wiele problemów życiowych, wskazują, że nie wszystko jest tak istotne jakby się to wydawało, bo nad wszystkim istnieje jeszcze coś głębszego, piękniejszego i wznioslejszego, a tem jest pieśń i muzyka.

To też koncert piosenek i muzyki lekkiej, urządzony w sali Domu Plastyków, a poświęcony głównie muzyce i pieśni hawajskiej, nabrał specjalnego charakteru dzięki występowi mistrza w grze na gitarze

hawajskiej — Jana Ławrusiewicza. Przy akompaniamencie tego utalentowanego artysty oraz prof. Adama Łenczowskiego, znanego dobrze krakowskiej publiczności, usłyszeliśmy szereg przepięknych pieśni hawajskich, w wykonaniu znakomitej pieśniarki warszawskiej — Aleksandry Serwińskiej oraz ulubieńca publiczności krakowskiej — Wojciecha Dzeduszyckiego.

Artysty, obok szeregu znanych z dawniejszych występów pieśni, wykonali kilka kompozycji egzotycznych, opartych głównie na motywach hawajskich, które wywołały szczególny aplauz niezwykłe tłumnie zebranej publiczności. Miły, bardzo kulturalny sposób śpiewania laureatki konkursu śpiewaczego miasta Warszawy — Aleksandry Serwińskiej wraz z młokiem, lirycznym tenorem Wojciechem Dzeduszyckim, tworzył niezwykle ujmującą całość, podkre-

ślona doskonałym akompaniamentem prof. Łenczowskiego i Ławrusiewicza. Dzeduszycki odpisywał również kilka piosenek hiszpańskich przy akompaniamencie gitary. Pięknie wypadły duety Serwińskiej i Dzeduszyckiego, a zwłaszcza pełen liryzmu hawajski duet pojęsławny „Aloha”.

Do egzotycznego nastroju dostosowała się także temperatura na sali i to zarówno doskonała (sala była szczególnie wypelniona publicznością), jak i w prześnośi, gdyż rozentuzjuszowana publiczność nie puszczała artystów z estrady. W całości był to jeden z najbardziej udanych koncertów muzyki lekkiej w bieżącym sezonie.

Ponieważ niesposób było zadośćuczynić licznym żądaniom o bisy i nadatki, przeto cała czwórka artystów, tj. pp. Serwińska, Dzeduszycki, prof. Łenczowski postanowili powtórzyć ten piękny koncert.

Powtórzenie to nastąpi w piątek 18 bm.

w sali koncertowej Domu Plastyków o godz. 18, przyczem dodatkowo wystąpi mistrz w grze na harmonice ustnej — p. Gawel. Spodziewać się należy, że i tym razem rzesze zwolenników pieśni zapewnią widownię.

Kronika żałobna.

(Jo) Kraków, 17 lipca. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: Karol Kaczmarek, pracownik Banku Zw. Sp. Zarob., lat 21; Katarz. Kruszyńska, lat 67; Ankiel Katarzyna, lat 80; Koszeli Karol; Orzechowski Franciszek, lat 58; Leszczyńska Julia, lat 45; Jan Owsianka, lat 33; Marzec Grzegorz, lat 56; Galski Adam, lat 32.

(Jo) ADRESY APTEK, DYŻURUJĄCYCH DZIEŚNIEJSZEJ NOCY W KRAKOWIE: Adolf Hitler Plac 45, tel. 125-74; Łobzowska 20, róg Batorego 1, tel. 220-15; Dietla 38, tel. 147-64; Grzegorzewska 9, tel. 138-57; Grodzka 17, tel. 102-03; Plac Matejki 2, tel. 156-11; Plac Inwalidów 7, tel. 156-10; Madalińskiego 7, tel. 124-70; Rakowicka 12, tel. 114-08; Adolf Hitler Plac 9, tel. 134-41.

STAN WODY NA WISLE wynosił w dniu 17 bm. w Krakowie 310, w Zawichocie 348, stan wody na Sanie w Przemyślu 170.

(Jo) SPADE Z OKNA. Przy ul. Popieła 7, we środę po południu spadł z okna Jerzy Hejnał, lat 13 i zламаł sobie prawą rękę. Po zaopatrzeniu przez lekarza Pogotowia Rat., chłopak został przewieziony do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

(Jo) WYPADEK NA BULWARACH. We środę wieczorem spadł z bulwarów nad Wisłą, Migas Marjan, lat 10, zam. przy ul. Ciemnej 6, doznając złamań czaszki. Zawiezony lekarza Pogotowia Rat. po udzieleniu mu pierwszej pomocy, poleciał przewieźć go do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny.

(Jo) WYPADEK Z SAMOCHODU. W nocy na szosie z Gdowa przewrócił się samochód ciężarowy, z którego wypadła 21-letnia Dudówna Barbara, doznając złamań czaszki i ręki. Nieszczęśliwą ofiarę wypadku przywieziono do Krakowa i po opatrzeniu przez lekarza Pogotowia Rat., przewieziono do szpitala św. Łazarza.

Pomyłki w druku wynikły z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma nie będą uwzględniane przy reklamacjach.

OGŁOSZENIE.

Verband der Gaststättenwerker Kraków, Adolf-Hitler Platz 33, podaje niżej podane wiadomości interesantom i członkom Związku, że biuro Związku zostało rozporządzeniem Gen. Gubernatorstwa przeniesione na ul. Aussenring Nr. 16 II p. pokój Nr. 8.

Michura Josef.

Zrzeszenie Przedsiębiorców Transportowych na Okręg Krakowski Kraków, pl. WW. Świętych 10/II tel. 200-05, 200-15.

Obwieszczenie

o przydziale kart zapotrzebowania na pasze.

Począwszy od dnia 19 lipca 1941 do dnia 1 sierpnia b. r. będę wydawał karty zapotrzebowania na pasze na miesiąc lipiec 1941.

1. Dnia 19 lipca 1941 dla wszystkich właścicieli przedsiębiorstw przemysłowych, posiadających konie wyłącznie dla własnego użytku, a zarejestrowanych w Zrzeszeniu do dnia 1 lipca 1941.

2. Dla członków Zrzeszenia, zarejestrowanych do dnia 1 lipca 1941, a to właścicieli przedsiębiorstw transportowych itp.: Dnia 21. VII. 1941 num. członk.

1-100	101-200	201-300	301-500	501-700	701-800	801-900	901-1000	1001-1100	1101-1200	1201-1333
22	23	24	25	26	28	29	30	31	1. sierpnia	

Celem przygotowania kart zapotrzebowania należy zgłaszać się w moim biurze plac WW. Świętych 10/II w godz. od 8-12 ze świadectwami tożsamości koni legitymacjami i dowodami uiszczenia składek członkowskich. Wszelkie zgłoszenia się przed i po terminowe nie będą uwzględniane. Wymienieni w punkcie 1 niniejszego obwieszczenia winni przedstawić ważne na rok 1941 świadectwa przemysłowe.

Kraków, dnia 16 lipca 1941.

Zrzeszenie Przedsiębiorców Przewozowych na Okręg Krakowski Kierownik Dr. Priushegg.

Wyroby przemysłu domowego

Rady Głównej Opiekuńczej Kraków, ulica Długa 11 A

Wielki wybór — umiarkowane ceny

Kupno

MASZYN

biurowe najkorzystniej kupisz — sprzedasz, jak również naprawisz w firmie: Agentura Handlowa GOLEBIEWSKI, Rafalski, — Kraków, św. MARKA 27, telefon: 226-45, 30222

FUTER

lisów, dywanów, kryształów, porcelany, fotoaparatów, maszyn pisarskich, ubrań, sukien, kostiumów, płaszczy — poszukujemy.

WYPŁACAMY

ZALICZKI, Adolf Hitler-Platz 12, Kraków, telefon 143-13, 30017

FILATELISTY

„IKAROS” Kraków, Pl. WW. Świętych 11, kupuje lepsze znaczki, najchętniej nieużywane.

Nauka i wychowanie

ABSOLWENT

Uniwersytetu Wiedeńskiego — wyucza pierwszorzędnie niemieckiego. Przechodzi dom. Zgłoszenia: 18-41. Salwatorska 16/3.

Zdrowotnictwo

NAUCZCIELKA

będąc Rabec-Zdroju, przyjmie 2 szkolne, małe dziewczynki na letnisko — troskliwa rodzicielska, lekarska osobista opieka, dobre odżywienie gwarantowane. Blizsze informacje: Kraków, Długa 11/6, 29718

Różne

Podania

FLORIAŃSKA 55.

ADMINISTRACJE

realności aryjskich, (również dzielnic niemieckich) prowadzi — specjalne biuro administracyjne.

ADWOKACKIE

wyprowadza za legitości, eksmisje sprawy mieszkaniowe, skarbowa, interwencje — u Władz. Wynagrodzenie procentowe. Informacje: Poleceń, gwarancje, LIBROWSZCZY. ZNA 6, parter, telefon 128-41, 30244

ZNALEZCE TECZKI SKÓRZANEJ

z dokumentami kupna parceli w Rabce, granatowym kostiumem, sukienką, innymi rzeczami oraz papierosami proszę o jej zgłoszenie na Nr. tel. 213-27, za sowitem wynagrodzeniem. 30152

Ż KART

dowiedz się, co Cię czeka w najbliższej przyszłości. Krakowska 39/43, popołudniu wyjawy — niedziele. 29699

PLANY

kopuje szybko: Elektryczna Kojłownia, STAROWIŚLNA 12, 29037

REPERACJE KONSERWACJA MASZYN

biurowych wszystkich systemów: Kolak, Dunajewskiego 59/10, 30253

PODANIA

Najtaniej tłumaczy: MAJEWSKI Wszystkich Świętych 8, 30206

MEZYNFEKCE

pusz. tych, umiarkowanych, najskuteczniejszych, najczystszych, „GAZOCHEMIA” Kraków, Piłsudskiego 19, Telefon: 116-45, 46838

PODANIA

tłumaczy, przepisy, Starowiślna 1, 29638

JAN

Świątek — skradziono legitymację, wydaną przez Związek Kelnarów, Kraków, którą unieważniam. 29719

PODANIA

tłumacza, niemieckie porady PRAWNE, — sprzedaż nieruchomości: KONCE, SJONOWANE biuro Mikulski i S-ka, Kraków, Basztowa 10, 44156

WRÓZBITA SIDDHARTA

przyjmuje: Smoleńsk 16, oficyjna parter, m. 8, popołudniu. Porady sumienne. Kabałarokiem specjalnym. 30012

WRÓZBITA SIDDHARTA

przyjmuje: Smoleńsk 16, oficyjna parter, m. 8, popołudniu. Porady sumienne. Kabałarokiem specjalnym. 30012

KAPELUSZ DUŻY SŁOMKOWY

zgubiłam 12 lipca wieczorem. — Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot do garderoby Kawiarni Plastyków, Kraków, Łobzowska 3, za wynagrodzeniem 30 zł. 29929

ODDAM

za swoją dziewczynkę sierotę — lat 9. Zgłoszenia: Kraków, Dietla 7 — m. 6, 29946

ZGUBIONE SPODEKNI KAPELOWE

granatowe, biały pasek, w niedzielę na przystanku tramwajowym — oddać za wynagrodzeniem 60 zł: Kraków, Piłsudskiego 40, m. 4, 29721

SAMOCHODEM

przebież towary do Warszawy z końcem tygodnia: Goniec Krakowski „Nr. 29888”.

ZDOLNA

krawczyń, z dobrym krojem — przerabia z najstarszych rzeczy na najelegantsze fasony. Poszukiwanie prywatnych domów. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 29922”.

PATEFONY

motocykle, rowery, maszyny do szycia, — wózki dziecięce naprawiamy we własnych warsztatach przez najlepszych fachowców. — Wszelkie części na składowanie: Krawczyń — Kraków Zwierzyniecka 6, 44185

PODANIA

tłumacza, niemieckie porady PRAWNE, — sprzedaż nieruchomości: KONCE, SJONOWANE biuro Mikulski i S-ka, Kraków, Basztowa 10, 44156

WRÓZBITA SIDDHARTA

przyjmuje: Smoleńsk 16, oficyjna parter, m. 8, popołudniu. Porady sumienne. Kabałarokiem specjalnym. 30012

WRÓZBITA SIDDHARTA

przyjmuje: Smoleńsk 16, oficyjna parter, m. 8, popołudniu. Porady sumienne. Kabałarokiem specjalnym. 30012

WRÓZBITA SIDDHARTA

przyjmuje: Smoleńsk 16, oficyjna parter, m. 8, popołudniu. Porady sumienne. Kabałarokiem specjalnym. 30012

WRÓZBITA SIDDHARTA

przyjmuje: Smoleńsk 16, oficyjna parter, m. 8, popołudniu. Porady sumienne. Kabałarokiem specjalnym. 30012

Dr. MISTELSKI

specjalista chorób kobiecych — Mikolańska 9, 28300

SREBRNO

stołowe wykonuje i kupuje poliaman. Stanisław Rosa, Kraków, Rakowska 6, oficyjna. 29450

ZŁOTA BIZUTERIA

sznuce i przerabia. Grodzka 2 I. p. oficyjna. 29644

MASZYN

do pisania, liczenia naprawia Pracownia mechaniczna Zygmunta Władysława Kraków, Starowiślna 19, 29631

DLUGOLETNI

pracownia górska i bielizny — „GRACJA” Kraków, została przeniesiona na SZEWSKA 15 — w sieni. Nowe modele, ceny przystępne. 29884

MASZYN DO PISANIA

wszystkie systemy, czyste grunty, nowa, odnawia, przerabia, konserwuje specjalista Zychowicz, Kraków, Felcjanek 21, 30011

UNIEWAŻNIAM

zgubiony dowód tożsamości, Besheimung, do wód rejestracji wojkowej i 2 Bezugschein na 10 mtr. flaneli i 10 mtr. płótna — na nazwisko Lesz. Tadeusz, Kraków, Znalazcę upraszam o zwrot za sowitem wynagrodzeniem. 29948

ROBOTY

parkietowe w m. 10 i na prowincji — przyjmuję Szczyty Karol, Krasieckiego Nr. 9, m. 2, 29844

FOTOKOPJE

dokumentów, za świadczeń wykonuje Kopijownia: STAROWIŚLNA 12, 29038

MARYNARKE

zgubiono w sobotę dnia 12 b.m. Uczciwego proszę o zwrot pod adresem: Kraków, Kremerowska 14, m. 4, 29707

PRZEWOZE

autem towary, — przeprowadzić — każdy kierunek. Zgłoszenia: Kraków, Zaleskiego 43/12, Osiedle, 29722

Ekspedientki

z branży wędlinarskiej, samodzielne, ze znajomością języka niemieckiego, na dobrych warunkach

poszukiwane

Zgłoszenia z fotografią do Gońca Krakowskiego pod „Nr. 4668k”.

Dr. BOLESŁAW KWASNIEWSKI

specjalista chorób kobiecych, prześw. Sebastjana prowadził się: Dietla 66, 28777

UNIEWAŻNIAM

książkę wojskową na nazwisko Jan Sporysz, zamieszkały Prokocim, Krzywa 2, 80015

NIEDZIELE

otwarta PRZECHOWALNIA — rowerów, Sławowska 11, 29665

Asystent Szpitala św. Łazarza MARIAN PIECHOCKI

Lekarz chorób
SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
Ord. 12—1 i 5—7. Starowiślna 33.

Wolne posady

POMOCNIKA
fryzjerskiego me-
skiego natch-
miast przyjmie-
fryzjer. Kraków,
Karmelicka 1.
29924

JUBILEROWI
wolnemu dam
prace do domu.
Zgłoszenia: Go-
niec Krakowski,
Kraków, „Nr.
29926”.

CHŁOPIEC
do posług w war-
stwie mechanicz-
nym potrzebny.
Zgłoszenia: Go-
niec Krakowski,
Kraków, „Nr.
29927”.

ŚLUSARZ
młody, obeznany
z automatami, po-
szukiwany. Zgło-
szenia: Go-
niec Krakowski,
Kraków, „Nr.
29928”.

ZDOLNYCH
pracowników fry-
zjerskich potrze-
buje — z wodną
mają pierze-
wano. Podać war-
unki. Mysłaków,
Mielec. 29934

POTRZEBNA
do pomocy w do-
mu młoda zdro-
wa dziewczyna.
Zgłoszenia: Kra-
ków, Dunajewskie
go 54, m. 2.
29954

POTRZEBNY
czeladnik szew-
ski na robotę nie-
znaną zaraz. Kra-
ków, Brodowicza
12, Osiedle Ofi-
cerskie. 29945

FRYZJERKA
potrzebna od za-
raz. W. Szyma-
nowski, Mielec.
Piłsudskiego 27.
29976

CHŁOPIEC
lat 15—17 do po-
sług, pomocy w
prace, poszu-
kiwany. Kraków,
Odrobowa 8, m. 2
29939

POTRZEBNY
chłopiec do wy-
tworzenia eukli-
dowej, który już
pracował w tym
zawodzie. Zgło-
szenia: Kraków św.
Krzyża 11.
29996

KAFLARZE
warsztatowi oraz
palenizy potrzebni
od zaraz. Zgło-
szenia: Kraków
Przebiegu dotych-
czasowej pracy
kierować: Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29589”

OPERATORA-
retuszera, dobrej
sily, poszukuje
zaraz. Warunki
500 zł. i miesz-
kanie. Zgłoszenia:
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29589”

Fryzjerka
na etat, 100 zł.
tygodniowo przy-
jme. Doleżalek —
Bronowice Małe,
ul. Łąkowa. 30002

Panna
do sklepu gale-
terji potrzebna
od zaraz. albo
od pierwszego. —
Język niemie-
cki pożądanym.
Zgłoszenia: Kra-
ków, Szewska 18
sklep. 30036

Przyjmie
kucharza-ślusarza,
elektryka i auto-
mechanika. —
„Elektro — Dyna-
mo” — Kraków,
Weziring 55.
29949

Panna
do dzieł i pomo-
cy w domu, albo
służącej, potrze-
bna zaraz. Kraków
Łąkowa 5, II. p. 7
29979

KTO
ze szlachetnych,
kulturalnych o-
sób da pracę in-
teligentnej byle-
urzędniczce, u-
miejącej goto-
wać. Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29979”

Orłowski
Juliusz Kossaka
obrazy i innych
polskich malarzy
kupie prywatnie.
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29847”

Orłowski
Juliusz Kossaka
obrazy i innych
polskich malarzy
kupie prywatnie.
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29847”

GOSPODINI
oszczędnie lecz-
macznie gotują-
ca, potrzebna na
provincję. Oferty
(podać warun-
ki, życiorys, od-
pisy świadectw)
Go-
niec Krakowski,
Kraków „Nr.
4566k”.

OGRODNIKA
rolnika przyjmie
zaraz do gospodar-
stwa rolnego.
Zgłoszenia: Kra-
ków, Grodzka 60.
Biuro „WAWEL”
II p. m. 8.
29581

FRYZJERSKI
czeladnik zos-
ta-
nie przyjąć za-
raz. Władysław
Mikula, Debica.
29715

POTRZEBNY
fryzjer damski —
lub fryzjerka o-
raz fryzjer me-
ski. Wielopole
14. 29885

GOSPODINI
kucharka rutynowa,
wiek śred-
ni, tygodniowa kon-
flic-
tury — potrzeb-
na natychmiast
do dworu ko-
ło
Krakowa. Zgło-
szenia: Kraków,
Piłsudskiego 7.
I p. m. 4. mie-
dzy 1—3. 29871

MAJSTER
chemik, samodziel-
ny do past, mu-
cholaków, pro-
szków, mydeł
świe-
tych itp., zaraz
potrzebny. — Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 30009”

MŁYNNARZA
kubownika mły-
narskiego, pracu-
jącego i ucze-
ni-
ego przyjmie za-
raz młyn handlo-
wy. Zgłoszenia z
odpisami świa-
dectw: Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29958”

POTRZEBNY
czeladnik krawie-
cki, Kraków,
Warszawska 16.
30040

STOLARZA
przyjmie zaraz —
Kraków, Florjańska
32/13. 30047

POTRZEBNY
chłopiec do wy-
tworzenia eukli-
dowej, który już
pracował w tym
zawodzie. Zgło-
szenia: Kraków św.
Krzyża 11.
29996

KAFLARZE
warsztatowi oraz
palenizy potrzebni
od zaraz. Zgło-
szenia: Kraków
Przebiegu dotych-
czasowej pracy
kierować: Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29589”

OPERATORA-
retuszera, dobrej
sily, poszukuje
zaraz. Warunki
500 zł. i miesz-
kanie. Zgłoszenia:
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29589”

Fryzjerka
na etat, 100 zł.
tygodniowo przy-
jme. Doleżalek —
Bronowice Małe,
ul. Łąkowa. 30002

Panna
do sklepu gale-
terji potrzebna
od zaraz. albo
od pierwszego. —
Język niemie-
cki pożądanym.
Zgłoszenia: Kra-
ków, Szewska 18
sklep. 30036

Przyjmie
kucharza-ślusarza,
elektryka i auto-
mechanika. —
„Elektro — Dyna-
mo” — Kraków,
Weziring 55.
29949

Panna
do dzieł i pomo-
cy w domu, albo
służącej, potrze-
bna zaraz. Kraków
Łąkowa 5, II. p. 7
29979

KTO
ze szlachetnych,
kulturalnych o-
sób da pracę in-
teligentnej byle-
urzędniczce, u-
miejącej goto-
wać. Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29979”

Orłowski
Juliusz Kossaka
obrazy i innych
polskich malarzy
kupie prywatnie.
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29847”

Orłowski
Juliusz Kossaka
obrazy i innych
polskich malarzy
kupie prywatnie.
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29847”

Orłowski
Juliusz Kossaka
obrazy i innych
polskich malarzy
kupie prywatnie.
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29847”

BYŁA
urzędniczka, lat
33, zna francuski
i dobrze rosyjski,
poszukuje pracy
biurowej, sklepie,
może prowadzić
gospodarstwo do-
mowe — chętnie
na wyjazd. Zgło-
szenia: Go-
niec Krakowski,
Kraków „Nr.
29763k”.

PANIENKA
z dobrego domu,
Szkoła Gospodar-
stwa, zycie, haft,
gotowanie, rysun-
ki — szuka zaj-
ęcia zaraz — naj-
chętniej do dzie-
ci. Warunki: Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29846k”

FOTOGRAF
retuszer-operator
laborant, przy-
jme prace samo-
dzielczą, stałą na
dobrych warun-
kach, — miejsce-
wo obojętne. —
Oferty: Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29867k”

INTELEKTUALNA
panienka lat 19,
znająca maszyno-
pismo i język
niemiecki, poszu-
kuje jakiegokol-
wiek pracy. Ła-
kawska Zgłoszenia
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 30048k”

NATYCHMIAST
kupie KAMIENI
CE Krakowie —
nowa, stara, ma-
jatek ziemski.
GOSPODAR-
STWO wiejskie.
WILLI Krynicy,
Zakopanem, Ra-
bce lub Krakowie,
cena obojętne. —
Kraków, Żuław-
skiego 8A/12,
13—17. 30249

PIORA
wieczne zanieś do
Doroteum, Staro-
wiślna 18. 4673k

KUPIE
szafę, łóżko, stół,
krzesła, ewent-
talnie, Bar Słaski,
Sienna 2. 29912

ZEGAREK
markowy kupie.
Zgłoszenia, ceną
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29938k”

DWÓCH
dobrych używa-
jących rowerów po-
szukuje w celu
kupna. Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29966k”

KUCHENKE
gazową dwu-
płomieniową kupie.
Zgłoszenia: Go-
niec Krakowski,
Kraków „Nr.
29971k”.

KUPUJE
SREBRNO
oraz naprawiam
i przerabiam sre-
brne przedmioty.
S. Ga-
wor, — Kraków,
JAGIELLOŃSKA
6. 29883

KUPUJE
dziecięce wózki,
włoskie fasony
na miejscu w do-
mu. Zgłoszenia:
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 30030k”.

SZAFĘ
stół, krzesła u-
żywane kupie. —
Zgłoszenia: Kra-
ków, św. Krzyża
7, m. 4. 30035

NAJWYŻSZE
CENY PŁACE
za dywany per-
skie, żywieckie i
kilimów, jakoteż
za antyczne sre-
bra. Starożytno-
ści, Kraków Bra-
cka 3. 29865

ORŁOWSKIEGO,
Juliusz Kossaka
obrazy i innych
polskich malarzy
kupie prywatnie.
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29847k”

ORŁOWSKIEGO,
Juliusz Kossaka
obrazy i innych
polskich malarzy
kupie prywatnie.
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29847k”

ORŁOWSKIEGO,
Juliusz Kossaka
obrazy i innych
polskich malarzy
kupie prywatnie.
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29847k”

ORŁOWSKIEGO,
Juliusz Kossaka
obrazy i innych
polskich malarzy
kupie prywatnie.
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29847k”

ORŁOWSKIEGO,
Juliusz Kossaka
obrazy i innych
polskich malarzy
kupie prywatnie.
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29847k”

ORŁOWSKIEGO,
Juliusz Kossaka
obrazy i innych
polskich malarzy
kupie prywatnie.
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29847k”

OBRAZY
zanieś do Doro-
teum, Starowiślna
18. 30008

KUPIE
NARZUTKĘ
damską czarną —
granatową, lub
PROCHOWNIK
krata, średnia —
większą, szacu-
pla. Podać cenę.
adres. Kraków —
skrytka pocztowa
225. 30240

GARDEROBE
używana kupie.
Zwierzyniecka 34
m. 7, godzina 12
do 15. 30054

KUPUJE
GOTOWKOWO
ubrania, bieliznę,
pościelową, futra
koce, aparaty fo-
tograficzne, gram-
ofony, rowery i
inne wartościowe
rzeczy. — Dobrze
płacić. Św. Krzy-
ża 7, Sklep Kup-
na i Sprzedaży. 29640

KUPIE
OBRACZKI,
ŁAŃCUSZEK
korony z zębów.
Kraków, Szpital-
na 18, I. piętro.
m. 2. 29642

WSZEŁKA
GARDEROBE,
bieliznę używaną
kupuje: Dietla 19,
mieszkanie 17. 29755

KUPUJE
OBRAZY
znanych artystów
polskich. Waw-
rzęcki, Kraków,
Wiślna 9. 29815

KUPIE
medalik z łańcu-
szkiem, obrączki,
srebro. Kraków,
Powskie 2, m. 7.
partier ofic. 29816

PIERŚCIONEK
ZEGAREK
ZĘBY
złote, brylant lub
wartościowy —
przedmiot kupie.
Starowiślna 37,
m. 2, od 10—18. 29863

SREBRNO
nawet połamane,
przedmioty war-
tościowe kupuje:
Grodzka 10 w po-
dworcu. 30055

GARDEROBE
bieliznę używaną
kupuje. Dietla 19
mieszkanie 17 —
prawa oficyna. 30060

KARTKI
zastawiane: je-
dną na łańcuszek
złoty me-
ski, drugą na
pierscionek z
malym bry-
lantem — kupie.
Zgłoszenia do
Go-
niec Krakowski,
Kraków „Nr. 29938k”

PIANINO
lub fortepian i
dywan kupie. —
Zgłoszenia: Go-
niec Krakowski,
Kraków „Nr. 29938k”

ZŁOTE
SREBRNE
przedmioty repe-
ruje oraz kupie
srebro: GROD-
KA 60. 29643

DYWANÓW
perskich, fabry-
cznych, — KILI-
MÓW, kap plu-
zowych, potrze-
bujemy „CEN-
TROMIS” —
Grodzka 9. 30267

KUPIE
piękny najmod-
niejszy głęboki
wózek dziecięcy
kolor obojętne, o
raz dobry, pięk-
ny paterfon waliz-
kowy elektryczny
lub zwykły. Ma-
szynę do pisania
złoty, Kraków,
JAGIELLOŃSKA
6. 29883

KUPUJE
SREBRNO
oraz naprawiam
i przerabiam sre-
brne przedmioty.
S. Ga-
wor, — Kraków,
JAGIELLOŃSKA
6. 29883

KUPUJE
dziecięce wózki,
włoskie fasony
na miejscu w do-
mu. Zgłoszenia:
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 30030k”.

SZAFĘ
stół, krzesła u-
żywane kupie. —
Zgłoszenia: Kra-
ków, św. Krzyża
7, m. 4. 30035

NAJWYŻSZE
CENY PŁACE
za dywany per-
skie, żywieckie i
kilimów, jakoteż
za antyczne sre-
bra. Starożytno-
ści, Kraków Bra-
cka 3. 29865

ORŁOWSKIEGO,
Juliusz Kossaka
obrazy i innych
polskich malarzy
kupie prywatnie.
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29847k”

ORŁOWSKIEGO,
Juliusz Kossaka
obrazy i innych
polskich malarzy
kupie prywatnie.
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29847k”

ORŁOWSKIEGO,
Juliusz Kossaka
obrazy i innych
polskich malarzy
kupie prywatnie.
Go-
niec Krakowski, Kra-
ków „Nr. 29847k”

FORTEPIAN
lub pianino, ma-
syne Singera —
kupie. PRZYJEZ-
DNY. Zgłoszenia
Go-
niec Krakowski,
Kraków „Nr.
29738k”.

SREBRNO
kupuje. Batko
SŁAWKOWSKA
6 w podwórzu.
29628

ŁAŃCUSZEK,
zegarek, BRAN-
SOLETKĘ, pier-
ścione, obrączki
lub inny war-
tościowy przedmiot
kupie. — SŁAW-
KOWSKA 6 — w
podwórzu. 29629

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJEMY
paterfony i nagry-
wane gramofono-
we (przystawki
elektryczne): Kri-
scher, — Kraków,
Florjańska 9. 4425k

KUPUJE
różnego rodzaju
przedmioty — że-
la. Kraków, —
Krakowska 30.
30232

KUPUJE
wszelkie przed-
mioty „Filate-
lii” Kraków, Du-
ga 14. 29833

FILATELISTOM
uzupełnia, kup-
com komisję wy-
słą kupuje wazy
słowo „Mundus” —
Adolf Hitler-Platz
37. 29843

**POTRZEBU-
JEMY**
ubrania, płaszcze,
futer, liów, suk-
ien, prochów-
ków, dywanów,
kilimów, kryszta-
łów, porcelany.
DAJEMY ZALI-
CZKI. — Komisja
Adolf Hitler-Platz
12, Kraków, —
telefon 143-13. 29733

**POTRZEBU-
JEMY**
ubrania, płaszcze,
futer, liów, suk-
ien, prochów-
ków, dywanów,
kilimów, kryszta-
łów, porcelany.
DAJEMY ZALI-
CZKI. — Komisja
Adolf Hitler-Platz
12, Kraków, —
telefon 143-13. 29733

**POTRZEBU-
JEMY**
ubrania, płaszcze,
futer, liów, suk-
ien, prochów-
ków, dywanów,
kilimów, kryszta-
łów, porcelany.
DAJEMY ZALI-
CZKI. — Komisja
Adolf Hitler-Platz
12, Kraków, —
telefon 143-13. 29733

**POTRZEBU-
JEMY**
ubrania, płaszcze,
futer, liów, suk-
ien, prochów-
ków, dywanów,
kilimów, kryszta-
łów, porcelany.
DAJEMY ZALI-
CZKI. — Komisja
Adolf Hitler-Platz
12,